

Pożar wojny domowej ogarnął całą Hiszpanię

Walki trwają na lądzie, morzu i w powietrzu

Wiadomości z Hiszpanji są w dalszym ciągu pełne sprzeczności. Mamy w tem jakby przedsmak przyszłej wojny, w której walczące strony będą liczyły się wzajemnie w szczerzeniu wszelkiego rodzaju kłamstw, w celu demoralizowania przeciwnika.

Nie ulega wątpliwości dla bezstronnego, że lawina komunikatów radiowych lewicowego rządu, czy też już „komitetu rewolucyjnego” w Madrycie jest w przeważnej części kłamliwa i ma

na celu wprowadzenie w błąd zarówno opinii we własnym kraju, jak i zagranicą.

Faktem jest, że wojna domowa rozgorzała w całej Hiszpanji, we wszystkich niemal osiedlach, nie wyłączając stolicy, gdzie również trwają ustawiczne krwawe starcia. Taki stan rzeczy wskazuje, że zwycięstwo jednej ze stron walczących nie będzie ani łatwe, ani bardzo rychłe. Walki mogą potrwać parę dni jeszcze.

20.000 trupów

PARYŻ, 23.7. Z Hendaye donoszą: Według danych oficjalnych, liczba zabitych w ostatnich dniach w Hiszpanji przekracza 20 tys. osób.

Według niepotwierdzonych pogłoszek, kontrtorpedowiec rządowy zatopiony został przez powstańców okręt wojenny w cieśninie Gibraltarskiej.

Miasto Lalinea było wczoraj po południu gwałtownie bombardowane przez hydroplany rządowe, do których hydroplany powstańcze strzelały z karabinów maszynowych.

Dowódca wojsk lotniczych w Barcelonie ppłk. Sandrino dokonał bombardowania Saragossy. Na tamtejsze koszarzy rzucono 70 bomb, wyrządzając poważne szkody.

W Barcelonie odebrał sobie życie kapitan Mola, brat generała tego samego nazwiska.

Według wiadomości z Sewilli, od 2-ich dni trwa tam strajk generalny i w mieście daje się odczuć brak chleba i środków żywności. Skutki bombardowania lotniska w Sewilli przez samoloty rządowe, były dla powstańców katastrofalne. W czasie bombardowania zniszczone zostały składki benzyny.

BAJONNA, 23.7. Dzisiaj od rana w mieście słychać silną kanonadę od strony granicy hiszpańskiej.

Dziewczęta milicja w stolicy

MADRYT, 23.7. Do Toledo wyjechało 40 samochodów ciężarowych z gwardią cywilną i milicją. Na ulicach Madrytu pełnią służbę policjanci młode dziewczęta, uzbrojone w rewolwery. Rewidują one przejeżdżające samochody i przechodniów.

Poczynając od wczorajszego wieczora zaopatrywanie w benzynę zostało wstrzymane na wszystkich stacjach i w składach sto-

leckich. Organizacje polityczne i zawodowe frontu ludowego udzielają będą specjalnych bonów dla zaopatrzenia w benzynę zmotywowanych oddziałów milicji.

WASZYNGTON, 23.7. Rząd Stanów Zjednoczonych otrzymał wiadomość, że hotele w Madrycie, zamieszkałe przez obywateli amerykańskich, są od dwóch dni ostrzeżone oraz że stolicy grozi głód.

Czy Francja wyśle broń?

PARYŻ, 23.7. „Echo de Paris” twierdzi, że oficerowie hiszpańscy, którzy wyładowali w Le Bourget, pragną nabyć od rządu francuskiego broń, potrzebną hiszpańskiemu frontowi ludowemu do uśmierzenia powstania. Transport tej broni miał składać się z 25 samolotów bombardujących, większej ilości armat 75 cm. i 12 tys. bomb samolotowych. Według sprawozdanych wiadomości w porcie Bayonne stoi na kotwicy statek

„Altunamendi”, gotów do odjazdu z transportem broni w kierunku Bilbao.

Deputowany departamentu Sekwany Dommanges, złożył interpelację, domagając się wyjaśnienia, czy rzeczywiście do dyspozycji rządu hiszpańskiego oddano broń, amunicję i materiał wojenny. W razie pozytywnej odpowiedzi, zamierza zapytać, na podstawie jakiego układu pomoc ta została okazana.

Ostrzelane statki brytyjskie

GIBRALTAR, 23.7. Kapitan brytyjskiego statku handlowego „Chitral”, który zawinął dziś do Gibraltaru, oświadczył, że statek przy wyjściu z Tanguer został obrzucony bombami przez lotników hiszpańskich. Kilka z tych bomb eksplodowało w odległości 40 mtr. od statku. Londyński statek-cysterna „British Endeavour” oraz pochodzący z Liverpoolu statek handlowy „Maharata” zostały również, w odległości 15 mil. ang. od Gibraltaru, obrzucone bombami przez powstańcze

hiszpańskie samoloty. Według oświadczenia kapitana statku „British Endeavour” lotnicy strzelali również z karabinów maszynowych. Statek-cysterna został trafiony odłamkami bomb lotniczych, nie poniósł jednak przy tem większych szkód.

Ogólnie przypuszczają, że lotnicy hiszpańscy wzięli okręty brytyjskie za statki, dostarczające paliwa stojącym na kotwicy koło Gibraltaru, rządowym okrętom wojennym.

Komitet rewolucyjny

LISBONA, 22.7. Radjostacja Sewilla nadała o godz. 16-tej następujący komunikat:

Rząd w Madrycie ustąpił, jego miejsce zajął rewolucyjny komitet pod przewodnictwem Azany. Garnizon w Badajoz — głosi w dalszym ciągu komunikat — przyłączył się do powstania. Wojska generała Queipo de Llano

posuwają się powoli naprzód, z powodu opóźnienia przybycia oddziałów marokańskich.

MADRYT, 22.7. „Gazeta de Madrid” ogłasza dekret następujący: „W porozumieniu z radą ministrów i na wniosek jej prezesa zarządzam, co następuje:

1) Utworzony zostaje komitet delegowany przez rząd republi-

kański, którego jurysdykcja rozciąga się na obszary prowincji Walencji, Alicante, Kastylji, Cuenca, Albacete i Murcji. Komitetowi przysługująć będą wszystkie atrybucje rządu narodowego. W skład komitetu wchodzić będzie przewodniczący Korteżów, minister rolnictwa oraz podsekretarz stanu prezydium rady ministrów i ministerstwa rolnictwa.

2) Komitet delegowany przez rząd podlegać będzie prezesowi rady ministrów i utrzymywać będzie z nim i innymi władzami państwowymi stosunki, przewi-

dżane przez konstytucję.

3) Wszystkie władze w wymienionych wyżej prowincjach uzależnione zostają od komitetu. Winny mu być posłuszne i zapewnić mu posłuszeństwo swych podwładnych.

Dekret podpisany został przez prezydenta Azana i prezesa rady ministrów Giral'a.

Komunikat urzędowy donosi, że nowy komitet objął już swe funkcje i że zawiadomił ministra spraw wewnętrznych, iż w ciągu kilku godzin będzie w możności wysłać posiłki na obszary, znajdujące się w rękach powstańców.

Rozstrzelanie 30 komunistów

MADRYT, 22.7. Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło przez radio następujący komunikat: Powstańcy ponieśli klęskę w całej Hiszpanji, trzymając się jeszcze jedynie w Saragossie, Calalid i Seville, gdzie walczą z wojskami rządowymi. Milicja rządowa obsadziła dziś zraną drogę z Toledo do Madrytu.

W lesie położonym między Corobą i Carmoną doszło do krwa-

wego starcia między kolumną wojsk rządowych, która w 15 samochodach ciężarowych wyruszyła przeciwko powstańcom, a grupą milicji czerwonej. Wojska rządowe, ostrzeliwane przez oddziały komunistyczne, otoczyły las i wzięły 30 milicjantów do niewoli, których na mocy odbytego na miejscu sądu polowego rozstrzelano.

Biskup gdański przeciw władzom Wolnego Miasta

GDANSK, 22.7. Biskup gdański ks. O'Rourke wydał do katolików gdańskich list pasterski, odczytany z ambon, w którym stwierdza, że między kościelnymi władzami Gdańska a cywilnymi władzami Wolnego Miasta od szeregu miesięcy toczyły się rozmowy w sprawie zabezpieczenia dla katolickich organizacji młodzieży praw, jakie im w myśl konstytucji przysługują. Rozmowy te nie doprowadziły jeszcze do wyników konkretnych. W międzyczasie wygłosił jednak senator oświadczenie na uroczystości sportowej młodzieży gdańskiej przemówienie, w którym organizację młodzieży katolickiej określił, jako instrument polityczny partii centrowej i w którym zagroził członkom organizacji oraz ich rodzicom represjami ze strony władz. Fakt ten zmusza biskupa, jak stwierdza list pasterski, do oświadczenia, że organizację młodzieży katolickiej są w zupełności apolityczne.

Ponieważ rokowania rezultatu nie daly i ponieważ organizację katolickie w szeregu wypadków zostały publicznie znieważone, biskup jest zmuszony podnieść również publicznie żądanie zabezpieczenia Kościołowi przysługujących mu praw. Prezydent senatu oświadczył na wstępie rokowań, że pragnie 100-procentowego porozumienia z Kościołem.

63-letnia tancerka święci triumfy w Londynie

LONDYN, 22.7. Dzienniki angielskie w sprawozdaniach z występu Matyldy Krzesińskiej w Covent Garden, sławnej niegdyś primabaleriny opery warszawskiej, a następnie petersburskiej, określają występ 63-letniej tancerki jako niezwykle triumf. „Daily Telegraph” píše, że nieczęsto daje się widzieć takie owoce, jakich przedmiotem była Krzesiń-

ska. „Daily Herald” podnosi obok wysokiego kunsztu tancerki polskiej primabaleriny jej niezwykłą urodę, której, wiek nie zniszczył.

Krzesińska po raz ostatni występowała w Londynie w r. 1911. Była ona przez szereg lat intymną przyjaciółką ostatniego cara Rosji, Mikołaja II-go.

Po zajęciach w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA, 22.7. Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę jedenastu oskarżonych o wywołanie zajść w lokalu Funduszu Pracy i przed gmachem Funduszu Pracy w Częstochowie w dniu 18 marca r. b.

Sąd po 2-dniowej rozprawie uznał winę 10 oskarżonych za ud-

wodnioną i skazał głównych uczestników zajść, karanych już za działalność komunistyczną Edmunda Straszaka i Lucjana Pietrasa na karę półtora roku więzienia oraz Marję Jani na jeden rok więzienia. Pozostali oskarżeni skazani zostali na kary od roku do 6 miesięcy.

Wykrycie staropolskich monet podczas robót publicznych

Państwowe Muzeum Archeologiczne otrzymało meldunek o ciekawym odkryciu dokonanej podczas robót publicznych prowadzonych w miejscowości Żarki w woj. kieleckim. W czasie robót ziemnych znaleziono duży garnek

zawierający kilka kilogramów monet staropolskich pochodzących z wieku XV i XVIII.

Wśród monet tych znajdują się liczne cenne okazy. Będą one przekazane do zbiorów warszawskich.

Korespondencja podatkowa Sen. Heiman-Jarecki do w-prem. Kwiatkowskiego

Sen. Heiman-Jarecki nadesłał do Klubu Sprawodawców parlamentarnych odpis listu, który wczoraj wystosował w odpowiedzi na ostatnie pismo p. wicepremiera Kwiatkowskiego. List ten opiewa:

— W odpowiedzi na list p. ministra z dn. 18 b. m. muszę przede wszystkim stwierdzić, że sprostowanie, które list ten zawiera, jest niekompletne.

Prostuję p. minister co prawda, że w dziale II-gim opłaconem w latach 1933—1935 w zaokrągleniu złotych 42.000 podatku dochodowego. Pomija p. minister jednak fakt, że nadto w dziale I-ym zeznałem w tychże latach 104.000 złotych dochodu, a przeto oświadczenie p. ministra w Senacie, iż zeznaje tyle dochodu, co „starszy radca ministerjalny”, nie odpowiada rzeczywistości.

Obecnie wysuwa p. minister nowy zarzut, a mianowicie, że uchylam się od płacenia podatku dochodowego, nie zeznając dochodu z realizacji kuponów od listów zastawnych Tow. Kred. Przemysłu Polskiego.

Tego zarzutu nie można utrzymać, bo:

a) zeznanie było niepotrzebne, gdyż rozporządzeniem ministra skarbu z dn. 28. II. 1921 r. (opublikowane w Dz. U. Nr. 34 z r. 1921 poz. 203) głosi w art. 41 statutu Tow. Kred. P. P. dosłownie:

Zwolnienie współnika Parylewiczowej

Po dłuższym śledztwie wypuszczono z więzienia tarnowskiego na wolną stopę kupca z ul. Lwowskiej, Maurycego Felda, który w związku z aferą Parylewiczowej został aresztowany wraz z Józefem Holendrem.

Parylewiczowa i Fleischerowa siedzą w więzieniu tarnowskim, jak również i Józef Holender. O

„Posiadacze kuponów od listów zastawnych Tow. Kred. P. P. wolni są od wszelkich z ich tytułu opłat”;

b) Ponadto omawiane listy zastawne zaopatrzone są klauzulą następującej treści: „Wszelkie obowiązujące obecnie i mogące być ustanowione przez Rzeczpospolitą Polską podatki i opłaty od kuponów do niniejszego listu zastawnego ponosi Towarzystwo Kredytowe Przemysłu polskiego”;

przyczem pod klauzulą tą figuruje podpis delegata ministra skarbu l. F.; c) Dochody z omawianych kuponów zawsze figurowały na mojem koncie w księgach handlowych, kontrolowanych najskrupulatniej przez władze skarbowe, a więc były najzupełniej ujawnione;

d) Mimo tej jawności władze skarbowe przez szereg lat aż do chwili obecnej nie uznawały za właściwe wymierzać mi podatek dochodowy z racji realizowania kuponów od tych listów.

Od orzeczenia karnego, wydanego przez władze skarbowe w związku z tym „owym zarzutem p. ministra, odwołać się oczywiście do Sądu Okręgowego.

O dokonanej przez p. ministra zmianie interpretacji cytowanego rozporządzenia ministra skarbu rozstrzygnie Najwyższy Trybunał Administracyjny.”

(—) Aleksander Heiman-Jarecki senator R. P.

Wbrew ekspertyzom krwi sąd uznał ojcostwo nieślubne

Utarło się już mniemanie, że ekspertyzy krwi dziecka i prawdopodobnie ojca przeprowadzane przez zakład medycyny sądowej są dowodem w wypadkach negatywnych niezbyt. Tymczasem okazuje się, że nauka w tej dziedzinie nie wypowiedziała jeszcze ostatniego słowa, a przeciwnie, wyuściła ostatnio metody badania krwi, które niekiedy podważają systemy dotychczas stosowane.

Takie właśnie koleje losu miała ciągnąć się przeszło cztery lata sprawa niejakiej Józefy F. przeciwko posterunkowemu policji państwowej Romanowi T. o alimenty dla jej nieślubnego synka.

Podczas jednej z zabaw policjant ułotnił się z ową niewiastą na dłuższy czas do pokoju ubocznego gdzie przebywał sam. Po pewnym czasie Józefa F. złożyła w komisariacie skargę, że posterunkowy zgwałcił ją siłą. Pod wpływem jednak namów oskarżonego, który obiecywał jej i ślub, i pierścionek, pierwotne zeznania cofnęła, wystąpiła jednak do Sądu Cywilnego o przyznanie ości alimentów. Pozwany bronił się powołując około 30 świadków, którzy twierdzili m. i., że powódka jest niewiastą lekkich obyczajów i z wieloma mężczyznami wytwornie hałusa.

W toku dalszego postępowania

przeprowadzono ekspertyzę krwi i to aż czterema sposobami, przyczem specjalista w tej dziedzinie prof. Hirsfeld stwierdził, że trzy metody nie wykluczają ojcostwa, a czwarta najnowocześniejsza wyklucza, ale jednak potrafiła być niekiedy zawieszona.

Obciążające zeznanie dla pozwanej złożył lekarz prywatny dr. K. stwierdzając, że przyszedł on do niego po poradę lekarską wraz z powódką, która była wtedy w czwartym miesiącu ciąży.

Opierając się na całokształcie materiału dowodowego pełnomocniczka Józefy F. adw. Janina Sokółowska zdołała wbrew wynikom ekspertyzy krwi przekonać Sąd drugiej instancji, że jednak pozwany jest ojcem dziecka, wobec czego zasądzone ości alimenty.

Starosta Syska

W kołach politycznych zwrócono uwagę na wiadomość, że starostą w Tarnowie został mianowany dotychczasowy wicewojewoda lwowski, p. Syska.

Starosta Syska odegrał jako wicewojewoda lwowski swoistą rolę w lipcowych wydarzeniach nad Sanem. Przeniesienie p. Syski ze stanowiska wicewojewody na posadę starosty, chociażby nawet do takiego powiatu, jak Tarnów, jest objawem interesującym.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 23 lipca

Dewizy: Holandia 360.10; Berlin (sp. 213.98, k. 212.92); Bruksela 89.40 Gdańsk (sp. 100.20, k. 99.80); Kopenhaga 118.75; Helsingfors (sp. 1.75, k. 1.69); Londyn 26.99; Madryt (sp. 72.70, k. 72.40); Nowy Jork 5.29 i 3/8; N. Jork (kabe) 5.29 i pół; Oslo (sp. 133.93, 133.27); Paryż 35.01; Praga 21.94; Stockholm 137.10; Zurych 173.15; Wiedeń (sp. 99.20, k. 98.80); Montreal (sp. 5.29 i 3/4, k. 5.26 i 3/4); Mediolan (sp. 42.00, k. 41.70); Marka niem. srebrna (sp. 152.00, k. 147.00).

Papiery procentowe: 7 proc. pol. staub. 48.00 (odcinki po 500 dol.) 48.50 (w proc.); 3 proc. pol. prem. inwest. 1 em. 64.00; 11 em. 63.00; 4 proc. państw. poz. prem. dolar. 47.00; 5 proc. pol. konwersyjna 46.75; 6 proc. pol. dolar. 61.25 (w proc.); 8 proc. Listy Zast. Komun. BGK. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komun. BGK. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. BGK. 83.25; 7 proc. oblig. Komun. BGK. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 5 proc. L. Z. Komun. BGK. 81.00; 5 proc. oblig. Komun. BGK. 81.00; 4 proc. L. Z. ziemskie serja V 45.25—44.50—45.00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 54.00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 53.50—53.25; 5 proc. L. Z. m. Łodzi (1933 r.) 47.50; 5 proc. L. Z. m. Piotrkowa (1933 r.) 48.00; 5 proc. L. Z. m. Częstochowy 44.75.

Akcie: B. Polski 97.00—95.00; Lilpop 12.25; Ostrowiec 30.00; Starachowice 32.25—32.00.

Tendencja dla dewiz mocniejsza,

pożyczek państw., list. zast. i akcji nieco słabsza. Pożyczki dolar. w obrocie prywatnych: 8 proc. poz. z r. 1925 (Dillonowska) 60.00—58.00; 7 proc. poz. śląska 52.00—51.50—51.75; 7 proc. poz. m. Warszawy (Magistrat) 51.50—51.00; 8 proc. renta ziemiska (1.000 zł.) 41.75; 4 proc. konsolidacyjna 44.00—44.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg.: pszenica jednolita 19.50 — 20, zbierana 19 — 19.50, żyto 1 st. 13.50 — 13.75, owies 1 stand. 15.25 — 15.75 1-A stand. 15.75 — 16, II stand. 14.75 — 15.25, jęczmień browarny 13.75 — 16, II gat. 15.50 — 15.75, III gat. 15.25 — 15.50, IV gat. 15 — 15.25, groch polny 17 — 18, Victoria 26 — 28, wyka 19 — 20, peluska 19 — 20, łubin nieb. 10.50—11., sółty 14 — 14.50, koniżnica biała surowa 60—70, biała bez kan. 80 — 100, mąka pszena „wyciągowa” 34.50 — 36.50, gat. I-A 32.50 — 34.50, I-B 31.50 — 32.50, I-C 30.50 — 31.50, I-D 29.50 — 30.50, II-A 28.50 — 29.50, II-B 26.50 — 28.50, II-D 23.50 — 24.50, II-F 22.50 — 23.50, II-G 21.50 — 22.50, pastewna 14.50 — 15.50, mąka żytnia „wyciągowa” 23 — 24, gat. I do 50 proc. 23 — 24, gat. I do 65 proc. 22 — 23, gat. II 18—18.50, razowa 18—18.50, poślednia 13.50 — 14.00, otręby pszenne grube 10.50 — 11, średnie 9.50 — 10, mialkie 9.50 — 10, otręby żytnie 8.50 — 9, makuchy lne 15.50 — 16, rzepakowe 13.25 — 13.75.